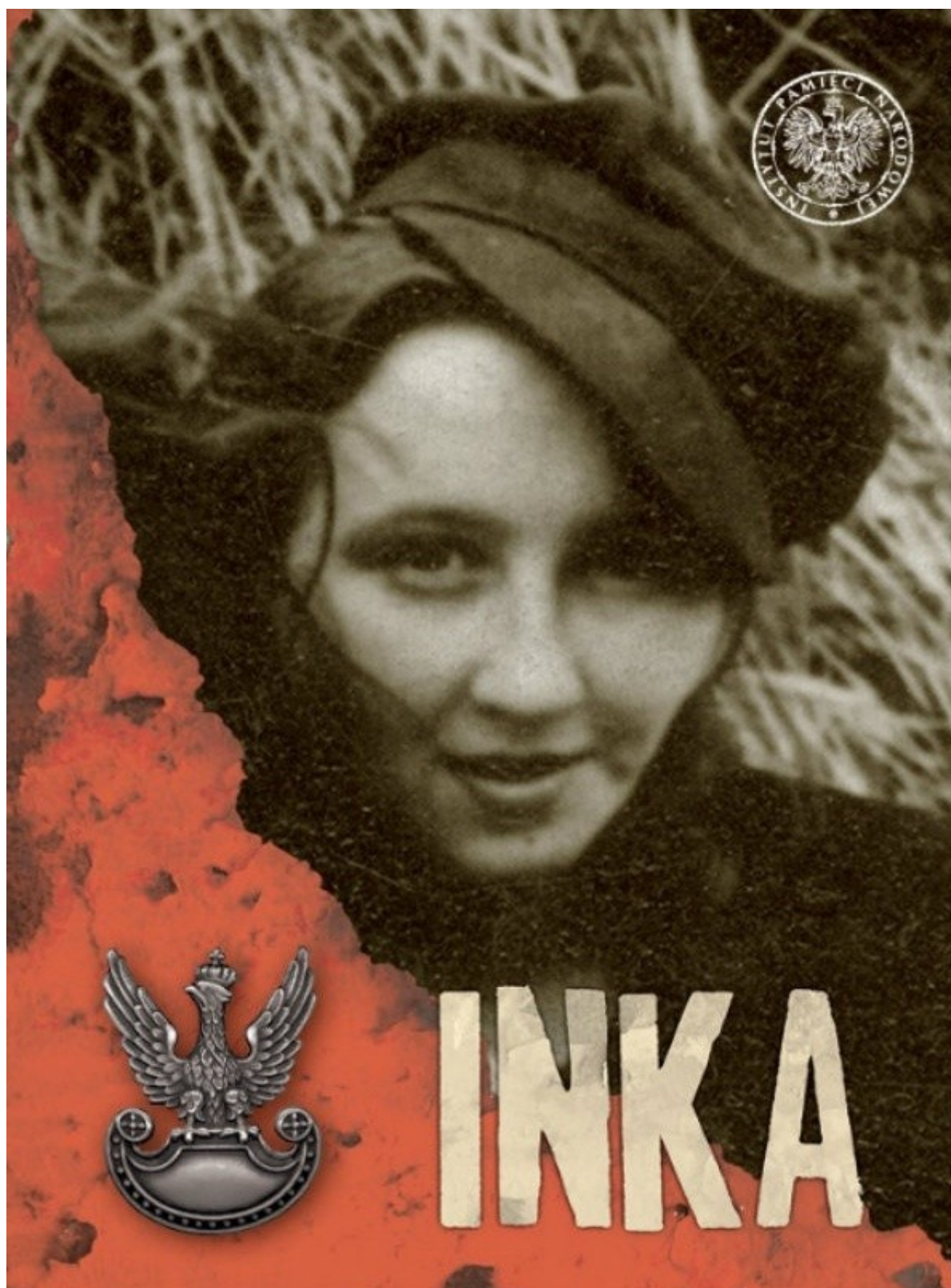




Gimnazjum nr 20 im. Hanzy w Gdańsku

„ODYSEJA ABSOLWENTÓW, CZYLI REAKTYWACJA IIIC”

ROCZNIK 2013 – 2016

ROK SZKOLNY 2016/2017

„Nasza Inka”

Absolwenci:

Marta Nawrocka,
Zofia Śwital,
Sara Łuczak,
Anna Nycz ,
Mateusz Kulis,
Aleksander Krefft ,
Sebastian Onasz,
Jędrzej Szefka

Postaci:

„INKA” (SARA ŁUCZAK)

DOWÓDCA, OJCIEC CHRZESTNY, OFICER1. (MATEUSZ KULIS)

MATKA EUGENIA, SANITARIUSZKA, SIOSTRA MIKOŁAJEWSKA (ZOFIA ŚWITAL)

SIOSTRA WIESŁAWA(MARTA NAWROCKA)

ROSJANIN, ŁĄCZNIK, OFICER 2.,PLUTON EGZEKUCYJNY (JĘDRZEJ SZEFGA)

OJCIEC , PARTYZANT, NKWDZISTA, AGENT UB, SĘDZIA, KSIĄDZ PRUSAK (ALEKSANDER KREFFT)

SIOSTRA MIKOŁAJEWSKA, PARTYZANT (PATRYCJA CHMIELEWSKA)

AKT I - DOM

Scena 1 .

Dom. Z radia rozbrzmiewa „Umówiłem się z nią na 9.00” E. Bodo. Klimat dwudziestolecia międzywojennego .

DANUSIA

Mamo, gdzie jest książka cioci Elizy?

MATKA

Która?

DANUSIA

„Nad Niemnem”.

MATKA

Wiesiu, podaj jej. Tam leży.

OJCIEC

Gra sam ze sobą w szachy. Przez ramię zagląda mu WIESŁAWA. On ją przyucza do gry.

WIESŁAWA

zrywa kartkę z kalendarza.

Nagle muzykę przerywa komunikat o wybuchu wojny 1939, przemówienie prezydenta Mościckiego o wojnie.

MATKA

Matka czyni znak krzyża.

Jezus, Maria... Wojna... Co my teraz zrobimy...?

DANUSIA

Do MATKI

Nie martw się, jakoś damy radę...

OJCIEC

I znów jesteśmy pionkami na szachownicy świata.

WIESŁAWA

*zrywa kartkę z kalendarza. W domu nadal słucha się komunikatów radiowych :
o 17 września 1939, kapitulacji Warszawy, potem ostatnie nagranie Polskiego Radia
zakończone hymnem narodowym.*

Nagle rozlegają się strzały. OJCIEC podchodzi do okna. Z niepokojem obserwuje okolicę .

OJCIEC

To byli Niemcy. Na szczęście pojechali.

Rodzina zasiada do stołu.

Scena 2.

Przy stole siedzą DANUTA, starsza siostra WIESŁAWA, OJCIEC i MATKA. Spożywają skromny posiłek (ziemniaki). Słychać stukanie kolbą w drzwi, wszyscy nieruchomieją. ROSJANIN wchodzi, podchodzi i zwraca się do OJCA

ROSJANIN 1.

Pójdiesz z nami, Siedzik! Zabieramy cię na Wschód. Stamtąd tak szybko się nie wraca. *(śmieje się)*..

ROSJANIN 2.

Na wszelki wypadek weźcie dużo stoniny.

ROSJANIN 1.

Bystrzej, BYSTRZEJ!

DANUSIA zdmuchuje świeczkę.

Scena 3.

*Wnętrze **innego** domu, MATKA, WIESŁAWA i DANUSIA.*

WIESŁAWA

Gdyby tylko ojciec tu był...

MATKA

Głaszcze córkę po ramieniu. Zapada milczenie. Przerywa je MATKA.

Słyszałam, że Niemcy napadli na Sowietów. Dziewczyny, muszę wam coś powiedzieć. Nawiązałam kontakt z AK. Na razie będę przenosić grypsy.

WIESŁAWA

Mamo, przecież to niebezpieczne! Mogą złapać cię Niemcy!

MATKA

Wiem, ale nie chcę tak ... Gdyby każdy tak powiedział... Zaraz wracam. Tylko przekażę kontakt.

Ubiera się i wychodzi.

Scena 4.

WIESŁAWA I DANUSIA

DANUSIA

z żalem przechodzącym w narastającą złość

Zobacz, ojca zabrali, matkę zabrali... Nie możemy tak beczynnie siedzieć!

WIESŁAWA

Z przestrogą

A co? Chcesz, żeby nas też zabrali?! Przecież w konspiracji każdy kończy tak samo!

Po jakimś czasie. WIESŁAWA zaczyna wykonywać czynności domowe. DANUSIA wyciąga schowany gryps.

DANUSIA

Dostałam gryps od matki.

Czyta z narastającymi emocjami.

„Dziewczynki! Zemstę zostawcie Bogu. Szczęśliwy i nie zna kaźni, kto w Pańskiej żyje bojaźni. Najmilsza jemu jest droga iść według przykazań Boga”. Matka pisze, że przeszła przez ciężkie śledztwo, że ktoś na nią doniósł i że wie, kto to zrobił. Torturowano ją, zachorowała na tyfus, była w szpitalu. Wiesiu, chłopcy z AK powiedzieli mi, że można się z nią spotkać. Pojadę do niej! Muszę się jakoś do niej przedostać!

WIESŁAWA

Dobrze, idź, ale uważaj na siebie.

Trwa nerwowe oczekiwanie.

Wbiega DANUSIA z informacją.

DANUSIA

Widziałam matkę. Była pobita! Mówiła, że nikogo nie wydała. Rozmawiałam z nią przez drzwi. Podchodzi do nich pod pozorem sprzątania. Jutro też będę się kontaktować.

Po chwili.

Teraz chodźmy spać.

Scena 5.

Jakiś czas później. Wchodzi DANUSIA. Płacze.

DANUSIA

Chłopcy powiedzieli, że matka nie żyje!!!

WIESŁAWA

Zaczyna płakać.

Mam już tego dosyć!

Po chwili.

DANUSIA

Ubieraj się!

WIESŁAWA

Danka, ale po co?

DANUSIA

My teraz wstąpimy do konspiracji! Będziemy walczyć!

WIESŁAWA

Przekonałaś mnie.

Po dłuższej chwili namysłu.

Teraz już nic nie mamy do stracenia.

Danusia podchodzi do zegara z pozytywką i go nakręca. Słychać religijną piosenkę, a następnie hymn narodowy.

WIESŁAWA I DANUSIA

Stają naprzeciwko siebie w geście siostrzanej solidarności .

AKT II - LAS

1943.

Scena 1.

DOWÓDCA

„W obliczu Boga Wszechmogącego i Najświętszej Maryi Panny, Królowej Korony Polskiej, kładę swe ręce na ten Święty Krzyż, znak Męki i Zbawienia, i przysięgam być wiernym Ojczyźnie mej, Rzeczypospolitej Polskiej. Tak mi dopomóż Bóg!”

WIESŁAWA i DANUSIA

Powtarzają za dowódcą

„W obliczu Boga Wszechmogącego i Najświętszej Maryi Panny, Królowej Korony Polskiej, kładę swe ręce na ten Święty Krzyż, znak Męki i Zbawienia, i przysięgam być wiernym Ojczyźnie mej, Rzeczypospolitej Polskiej. Tak mi dopomóż Bóg!”

DOWÓDCA

Od teraz jesteście w Armii Krajowej (*nakłada im ryngrafy, **NIE PODAJE IM BRONI***).

Do waszych obowiązków należy gotowanie dla oddziału i opatrywanie rannych .

Możecie odejść.

W tle wyświetlane są zdjęcia Inki z konspiracji.

Scena 2.

DOWÓDCA

Zbiórka! Zmieniła się sytuacja polityczna. W Lublinie przyklepano ugodę z Sowietami. Sądzę, że na zawsze straciliśmy Kresy. Armia Czerwona się zbliża. Dostaliśmy rozkaz od generała Niedźwiadka.

Czyta rozkaz Niedźwiadka:

„Żołnierze Armii Krajowej!

Daję Wam ostatni rozkaz. Dalszą swą pracę i działalność prowadźcie w duchu odzyskania pełnej niepodległości Państwa i ochrony ludności polskiej przed zagładą. Starajcie się być przewodnikami Narodu i realizatorami niepodległego Państwa Polskiego.

W tym działaniu każdy z Was musi być dla siebie dowódcą. W przekonaniu, że rozkaz ten spełnicie, że zostanieie na zawsze wierni tylko Polsce oraz by Wam ułatwić dalszą pracę - z upoważnienia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej zwalnię Was z przysięgi i rozwiązuję szeregi AK.

W imieniu służby dziękuję Wam za dotychczasową ofiarną pracę.

Wierzę głęboko, że zwycięży nasza Święta Sprawa, że spotkamy się w prawdziwie wolnej i demokratycznej Polsce.

Niech żyje Wolna, Niepodległa, Szczęśliwa Polska.

Dowódca Sił Zbrojnych w Kraju

/-/Niedźwiadek

Gen. bryg.

M.p. 19 stycznia 1945".

*Żołnierze (**BEZ SANITARIUSZEK**) składają broń u stóp dowódcy.*

Muszę rozwiązać Brygadę. Zwalnię was z przysięgi. Oddajcie broń. Zamierzam kontynuować walkę. Jeżeli ktoś chce iść ze mną, spotkamy się w Puszczy Augustowskiej. Rozejść się.

AKT III – PO WOJNIE

Scena 1.

Czerwiec 1945

Leśniczówka w Narewce. DANUSIA (w stroju urzędowym) siedzi przy biurku i wypełnia dokumenty. Słychać odgłos pisania na maszynie. Wchodzi druga urzędniczka, przegląda papiery.

NKW-DZISTA

Aresztujemy was pod zarzutem współpracy z podziemiem.

Mężczyźni wyprowadzają urzędniczki.

Scena 2.

ŁĄCZNIK, DOWÓDCA, PARTYZANTKA. Las. Widać światła reflektorów.

ŁĄCZNIK

Czy dziewczyny na pewno są w tej ciężarówce?

DOWÓDCA

Na pewno. Słyszę nadjeżdżający samochód. Strzelajcie nisko, żeby nie trafić więźniów. Ognia!

Słychać odgłos jadącej ciężarówki, strzały, hamowanie. Partyzantka-sanitariuszka pada ranna.

DANUSIA

do WIESŁAWY

Ja zostanę. Będę walczyć. Ty wracaj. Opiekuj się młodszą siostrą, pomagaj babci. Idź!
podbiega do rannej

Ja się tym zajmę!

Opatruje PARTYZANTKĘ.

DOWÓDCA

Znów się spotykamy, Danusiu.

DANUSIA

powoli powstaje z kolan

Wszystko zaczyna się od nowa. Nie mam nic do stracenia. Wracam do partyzantki. Chcę się do was przyłączyć.

DOWÓDCA

Wojna się zakończyła, ale musimy pozostać w konspiracji. Dołącz do oddziału.

Scena 3.

Na slajdzie pojawia się data - Wrzesień 1945

ŁĄCZNIK

Panie podporuczniku, melduje się dowódca 2. drużyny piechoty.

DOWÓDCA

Słucham?

ŁĄCZNIK

Mam dla pana raport w sprawie strat.

DOWÓDCA

Meldujcie!

ŁĄCZNIK

Straciliśmy 50 żołnierzy. W ostatnim miesiącu zrekrutowaliśmy 15 ludzi.

DOWÓDCA

To wszystko?

ŁĄCZNIK

Tak.

DOWÓDCA

Odmaszerować!

ŁĄCZNIK

zawracając, po koleżeńsku

Miałbym do pana jeszcze jedną sprawę...

DOWÓDCA

łagodnym tonem

Słucham?

ŁĄCZNIK

Chodzą słuchy, że rząd ma ogłosić amnestię...

DOWÓDCA

I co w związku z tym?!

ŁĄCZNIK

Może skorzystać?

DOWÓDCA

podniesionym tonem

Chcecie się poddać?!

ŁĄCZNIK

Niektórzy chcieliby wrócić do normalnego życia. . .

DOWÓDCA

Amnestia jest dla bandytów! My jesteśmy Wojskiem Polskim! Odmaszerować.

ŁĄCZNIK

Przepraszam, panie podporuczniku.

Wstaje, zdejmuje rogatywkę i wyprostowaną ręką kładzie ją na stole, potem zrezygnowany siada i podtrzymuje głowę ręką. Gaśnie światło.

AKT IV – SZKOŁA

Scena 1.

DANUSIA i WIESŁAWA, BABCIA HELENA

DANUSIA

Wchodzi w letniej sukience z książkami niesionymi w pasku. Spostrzega siostrę.

Jesteś, kochana moja! Wypuścili cię! Tak się cieszę.

Ściskają się serdecznie.

WIESŁAWA

Tak, ale...

DANUSIA

Wiesz, dziś był pierwszy spokojny dzień po tylu latach. Zaczęłam naukę w gimnazjum prowadzonym przez siostry salezjanki. To był mój najszcześniejszy dzień w życiu.

Może w końcu wszystko się ułoży. Mam nadzieję, że niedługo się spotkamy."

WIESŁAWA

Zaniepokojona

Danka, muszę ci o czymś powiedzieć. Przyszłam po to, żeby cię ostrzec. UB cię szuka.

Aresztowali mnie, wypytywali o ciebie. Nic im nie powiedziałam, więc mnie wypuścili. Musisz uciekać! Nie pomoże ci nawet zmienione nazwisko Zalewska.

DANUSIA

Nie mogę narażać ciebie, babci, naszej rodziny...

WIESŁAWA

Chodźmy do wujka Obuchowicza.

BABCIA

To dobry pomysł.

Scena 2.

OJCIEC CHRZESTNY, DANUSIA, WIESŁAWA

OJCIEC CHRZESTNY

Witajcie dziewczyny!

DANUSIA

W panice

Wujku. Boję się...

OJCIEC CHRZESTNY

Czego, dziecko?

DANUSIA

Jest już po amnestii. Miało być dobrze, a ja nadal się boję... Nie ujawniłam im wszystkiego. Oni ciągle mogą odkryć prawdę.

OJCIEC CHRZESTNY

Spokojnie. Spróbuję zapewnić ci przyszłość pod innym nazwiskiem. Niech będzie po mnie – Obuchowicz. Ale musisz wyjechać.

DANUSIA

Tylko nie mam dokąd.

OJCIEC CHRZESTNY

Pojedziesz do Ostródy. Będziesz pracować w nadleśnictwie w Miłomłynie.

DANUSIA

Dziękuję, ratujesz mi życie!

OJCIEC CHRZESTNY

Dziewczyny, robi się ciemno. Może zostanieie na noc?

DANUSIA, WIESŁAWA

Dobrze.

Scena 3.

Gdańsk. Wróblewskiego 7. SIOSTRY MIKOŁAJEWSKIE. *W kalendarzu/ slajdzie data 19 lipca 1946.*

MIKOŁAJEWSKIE

Cześć, Danko!

DANKA

Serwus, dziewczyny!

MIKOŁAJEWSKA

Co tam u Ciebie?

DANUSIA

Wiesz, znów nawiązałam kontakt z konspiracją. Mieliśmy parę akcji w Borach Tucholskich.

MIKOŁAJEWSKA

Nie boisz się?

DANUSIA

Boję, ale ja chcę być wierna złożonej przysiędze. Wystano mnie, abym wymieniła mapy.

MIKOŁAJEWSKA

Znalazłam ostatnio nasz album ze zdjęciami.

MIKOŁAJEWSKA

Podam go.

DANKA

Powspominajmy stare czasy.

Słychać piosenkę „Wymarsz uderzenia”. Dziewczyny oglądają zdjęcia w albumie. Nagle na scenie pojawia się UBEK.

MIKOŁAJEWSKA

Danko, uciekaj!

Muzyka milknie. Przez scenę przechodzi UBEK ze złapaną Danusią.

UBEK

Pokazując DANUSI wyjętą spod płaszcza broń.

Nawet nie próbuj uciekać...

Na końcu ktoś zrywa kartkę z kalendarza.

AKT V – ŚLEDZTWO

Scena 1.

OFICER 1.

Kogo dzisiaj mamy?

OFICER 2.

Bandytkę od „Łupaszki”.

OFICER 1.

Mamy coś na nią?

OFICER 2.

Tylko to.

Podaje teczkę ze zdjęciami z oddziału i raportem o rzekomym zastrzeleniu milicjantów przez „Inkę”.

OFICER 1.

Dziękuję. Wprowadźcie ją!

OFICER 2.

Wprowadza „INKĘ” i sadza ją na krześle naprzeciw OFICERA 1. przy stole zawalonym dokumentami.

OFICER 1.

Imię i nazwisko.

DANUSIA

Danuta Ina Zalewska.

OFICER patrzy w dokumenty i pyta jeszcze raz podniesionym tonem.

OFICER 1.

Imię i nazwisko!

DANUSIA

Danuta Ina Zalewska.

OFICER 2.

My już dobrze wiemy, kim ty jesteś! Jesteś sanitariuszką w 5. Wileńskiej Brygadzie AK dowodzonej przez mjra „Łupaszkę”.

OFICER 1.

Danusiu. Jesteś młoda. Są wakacje! My naprawdę nie chcemy cię tu trzymać. Powiedz nam wszystko, co wiesz o dowódcy, a wyjdiesz stąd raz dwa!

OFICER 2.

Imię i nazwisko!

DANUSIA

Zrezygnowana ze spuszczonej głową.

Danuta Siedzikówna.

OFICER 1.

Urodzona?

DANUSIA

3 września 1928 roku w Guszczewinie.

OFICER 1.

No widzisz, jeśli powiesz nam wszystko, to wyjdiesz przed swoimi urodzinami. Gdzie miałaś się spotkać z oddziałem?

DANUSIA

Na terenie Puszczy Białowieskiej.

OFICER 1.

Kiedy?

DANUSIA

Pierwszy termin przepadł dziś rano. Drugiego nie podali.

OFICER 2.

Kłamiesz! Zawsze jest drugi termin!

OFICER 1.

Gdzie i kiedy miałaś się spotkać z oddziałem!?

DANUSIA

Ja nic nie wiem.

OFICER 2.

Ciągnąc za włosy

Gdzie jest ten bandyta „Łupaszko”?

DANUSIA

Ja naprawdę nic nie wiem.

OFICER 1.

No to zobaczymy...

Sięga po zdjęcie.

Zobacz! Poznajesz go? To Zdzisław Badocha ps. „Żelazny” – twój dowódca z oddziału.

OFICER 2.

Nie żyje! Ty też możesz tak skończyć.

OFICER 1.

Ty, twoja siostra i babcia. Wszystkie zdechniecie, jeśli nic nie powiesz! Nie chcesz mówić? Już ja z ciebie wszystko wyciągnę...

Rozpoczyna się szarpanie, bicie.

OFICER 1

Dość tego! Nie mam już na ciebie siły! Zabrać ją!

OFICER 2.

wychodzi z aresztantką. Prowadzi ją do celi.

Scena 2.

Dzwoni telefon, który odbiera OFICER 1. Wchodzi OFICER 2.

OFICER 1.

Piszcie!

Dyktuje treść

„Gdańsk, dnia 2.08.1946 r.

Do Wojskowego Prokuratora Rejonowego w Sopocie.

W załączeniu przesyłam akta sprawy przeciwko SIEDZIKÓWNIE Danucie vel ZALEWSKIEJ Inie ps. „Inka” celem dalszego przekazania do Wojskowego Sądu Rejonowego w trybie postępowania doraźnego. Proszę jednocześnie o uzgodnienie z Prezesem Sądu terminu wyznaczenia rozprawy na dzień 3.08. 1946 r. w związku z tym, iż świadkowie zostali wezwani na rozprawę za pomocą telefonogramów na powyższą datę.

NACZELNIK WYDZIAŁU ŚLEDZCZEGO
Bik Józef”

Tak, dziękuję. Jutro rozprawa.

Scena 3.

Rozprawa. Przy stole sędziowskim siedzą SĘDZIA i OFICEROWIE. Przed nimi stoi „INKA”.

SĘDZIA

Oskarżoną Danutę Siedzikówną ps. „Inka” skazuje się na śmierć przez rozstrzelanie za czynny udział wraz z oddziałem Zdzisława Badochy „Żelaznego” w morderstwach popełnionych na funkcjonariuszach Milicji i UB. Koniec rozprawy.

SĘDZIA i OFICEROWIE odchodzą od stołu. Zabierają DANUSIĘ.

OFICER 1.

Masz jeszcze jedną szansę. Możesz podpisać prośbę o ułaskawienie.

DANUSIA

Przerywa mu.

O łaskę nie będę prosić.

OFICER 2.

wyprowadza „INKĘ”

OFICER 1. *do OFICERA 2.*

Niech adwokat to za nią podpisze.

Scena 4.

DANUSIA

Mówi wolno, refleksyjnie do siebie w celi

„Szczęśliwy i nie zna kaźni, kto w Pańskiej żyje bojaźni.

Najmilsza jemu jest droga iść według przykazań Boga”.

Spod łóżka wyciąga kartkę i ołówek. Zaczyna pisać:

Smutno mi, że muszę umierać. Powiedźcie mojej babci, że zachowałam się jak trzeba.

Scena 5.

Wchodzi MILICJANT. Wprowadza do celi rozzłoszczone kobiety – żony milicjantów. DANUSIA w pośpiechu chowa gryps. Kobiety po wejściu do celi biją dziewczynę leżącą na ziemi. Wołają jedna przez drugą

To za mojego męża. Ty kryminalistko, jak mogłaś!

Scena 6.

Wchodzi KSIĄDZ.

KSIĄDZ

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus.

DANUSIA

Na wieki wieków Amen.

Spowiedź DANUSI.

Po spowiedzi dziewczyna podaje gryps KSIĘDZU. Mówi spokojnie.

Czy mógłby to ksiądz przekazać mojej siostrze? Ulica Własna Strzecha we Wrzeszczu.

KSIĄDZ

Oczywiście.

(Po chwili z troską w głosie)

Powiedz, ile ty masz lat, dziewczyno?

DANUSIA

Za tydzień skończę 18.

KSIĄDZ

(Smutny wychodzi z celi)

Scena 7.

28 sierpnia 1946 rok, godzina 6.00 rano. Egzekucja. Pluton egzekucyjny. Wchodzi OFICER 1. z „INKĄ”. Ustawia ją przed plutonem. Podchodzi do niej KSIĄDZ. Daje jej krzyż do pocałowania.

OFICER 1.

siedząc odczytuje wyrok.

Oskarżoną Danutę Siedzikówną ps. „Inka” skazuje się na śmierć przez rozstrzelanie za czynny udział wraz z oddziałem Zdzisława Badochy „Żelaznego” w morderstwach popełnionych na funkcjonariuszach Milicji i UB. Z prawa łaski nie skorzystano.

KSIĄDZ

Czyni znak krzyża na czole Danusi.

Panie, w Twoje ręce powierzam ducha jej.

KSIĄDZ zaczyna się cicho modlić.

OFICER 1.

Zawiązać jej oczy.

MILICJANT

Próbuje zawiązać „INCE” oczy.

DANUSIA

Nie chcę.

OFICER 1.

Po zdrajczynie narodu polskiego.

DANUSIA

Niech żyje Polska!

OFICER 1.

Ognia!

Strzały plutonu egzekucyjnego. „INKA” nie zostaje raniona. Pod wpływem huku się osuwa.

OFICER 1.

(wściekły do oficera w plutonie egzekucyjnym)

Jak strzelacie!

DANUSIA

(krzyczy)

Niech żyje „Łupaszko”.

OFICER 1.

Zdenerwowany podchodzi do „INKI”. Wyciąga broń. Przykłada do głowy dziewczyny. Strzela. Słychać strzał. Dziewczyna pada.

AKT VI – PAMIĘĆ

Na scenie leży DANUSIA. Podchodzą do niej MATKA (trzyma w dłoni zapaloną świecę) i OJCIEC. Biorą ją za rękę. Wszyscy spokojnie schodzą ze sceny. Muzyka. Fotografie dokumentujące pamięć o „INCE”. Słychać muzykę końcową.





